

Sygn. akt IV CSK 445/13

POSTANOWIENIE

Dnia 17 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Kozłowska

w sprawie z wniosku J. S.
przy uczestnictwie M. S.
o rozgraniczenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 17 stycznia 2014 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w Ł.
z dnia 7 marca 2013 r., sygn. akt I Ca [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Skarżący w skardze kasacyjnej, jako przesłanki jej przyjęcia do rozpoznania, powołał nieważność postępowania przed Sądem Okresowym oraz oczywistą zasadność skargi.

Żadna z tych przesłanek w sprawie nie wystąpiła.

Nietrafny jest zarzut nieważności postępowania spowodowany, jak dowodzi skarżący, wadliwym składem sądu rozpoznającego sprawę. W dniu 21 lutego 2013 r. przed Sądem Okręgowym w Ł., w składzie: przewodniczący SSO J. W., sędziowie SSO: A. K. i W. W., miała miejsce rozprawa apelacyjna. Po jej przeprowadzeniu, przewodniczący zamknął rozprawę i ogłosił, że sąd postanowił odroczyć ogłoszenie orzeczenia na dzień 7 marca 2013 r. Oznajmienie stronom przez przewodniczącego składu orzekającego, że w oznaczonym dniu nastąpi ogłoszenie orzeczenia nie oznacza, że następuje odroczenie rozprawy. Rozprawa pozostaje zamknięta, a jedynie zostaje przesunięta w czasie chwila ogłoszenia orzeczenia. Ogłoszenie orzeczenia następuje przez odczytanie obecnym tego orzeczenia. Ponieważ ogłoszenie orzeczenia następuje po zamknięciu rozprawy, tym samym nie następuje na rozprawie. Następuje na posiedzeniu jawnym (art. 326 § 2 k.p.c.), a ponieważ nie jest to czynność rozpoznania sprawy (art. 47, art. 367 § 3 k.p.c.), czynności tej może dokonać sam przewodniczący, a także sędzia sprawozdawca (art. 326 § 2 k.p.c.). Z akt sprawy niniejszej nie wynika, aby sąd postanowił otworzyć na nowo zamkniętą rozprawę. Otwarcie na nowo zamkniętej rozprawy jest czynnością procesową sądu i wymaga wydania postanowienia we właściwym składzie, nie dokonuje się natomiast przez czynności faktyczne ani w następstwie przekonania strony.

W dniu 7 marca 2013 r. nie było więc rozprawy, w tym dniu nastąpiło wyłącznie ogłoszenie wydanego w sprawie postanowienia. Postanowienie ogłoszone w dniu 7 marca 2013 r., jak wynika z jego treści, zostało podpisane przez skład, przed którym odbyła się rozprawa w dniu 21 lutego 2013 r., a więc rozprawa bezpośrednio poprzedzająca jego wydanie.

Jeżeli więc, po zamknięciu rozprawy w dniu 21 lutego 2013 r., w dniu 7 marca 2013 r. nastąpiło ogłoszenie postanowienia wydanego przez skład, przed którym dniu 21 lutego odbyła się rozprawa, i ogłoszenia tego postanowienia, jak wynika z treści skargi, dokonał przewodniczący składu orzekającego, S. W., to nie ma żadnych podstaw do twierdzenia, że skład sądu rozstrzygający sprawę był niezgodny z przepisami prawa z powodu nieobecności w czasie czynności ogłoszenia pozostałych sędziów, to jest s. A. K. i s. W. W. czy też tylko s. W. W.. Zarzut nieważności postępowania z powodu wadliwego składu sądu rozstrzygającego sprawę (art. 379 pkt 4 k.p.c.) jest zatem nietrafny.

Z posiedzenia jawnego, w toku którego w dniu 7 marca 2013 r. nastąpiło ogłoszenie wydanego w sprawie postanowienia, został sporządzony protokół pisemny; nie jest to protokół z przebiegu rozprawy, ale protokół z czynności ogłoszenia orzeczenia. Wynika z niego, że przewodniczący ogłosił postanowienie. Brak z tej czynności protokołu w formie elektronicznej (art. 157 §1 k.p.c.) nie może być, w świetle uregulowania wynikającego z art. 379 k.p.c., poczytany za przyczynę nieważności postępowania.

Ubocznie można dodać, że zarzuty z postawy z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., to jest naruszenia przepisów postępowania wymagają nie tylko wskazania naruszonych przepisów postępowania ale i wykazania związku, że uchybienie tym przepisom mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Zarzut naruszenia art. 157 § 1 k.p.c., nie dający żadnych podstaw do wnioskowania o nieważności postępowania, mógłby być zatem, ewentualnie, oceniany w kategoriach uchybienia procesowego, jednak tylko o tyle, o ile skarżący zdołałby wykazać, że uchybienie temu przepisowi mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Brak jest też podstaw do przyjęcia, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Ta przesłanka przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania występuje wówczas, gdy kwestionowane orzeczenie zapadło z oczywistym, rażącym naruszeniem przepisów prawa lub podstawowych zasad prawa, widocznym *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby głębszej analizy i dłuższych badań lub dociekań. Chodzi więc o szczególne, kwalifikowane wypadki naruszenia prawa przez sąd drugiej instancji (por. postanowienie z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 197/02, OSNC 2004 r., nr 3, poz. 49). Taka sytuacja w sprawie nie występuje. Ponadto przypomnieć należy, że Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego postanowienia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Tymczasem, z treści skargi jasno wynika, że Sąd Okręgowy ustalił, iż faktyczny zakres władztwa przedstawiał się na datę uwłaszczenia tak samo jak wynikało to z mapy powstałej w roku 1926 – z czym skarżący się nie zgadza. Zakres faktycznego władztwa na dzień 4 listopada 1971 r. przesądzał o nabyciu własności i zakresie przestrzennym tego prawa, a zatem decydował i o ustaleniu przebiegu linii granicznej między nieruchomościami uczestników. Jeżeli zatem, z przytoczonym ustaleniem skarżący się nie zgadza, to w istocie zarzuty skargi zmierzają do podważenia ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego postanowienia.

Z przedstawionych przyczyn należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹§2 k.p.c.).

[aw]

es